

Wszystkie wydziały Huty im. Lenina wykonały plan

Wszystkie wydziały Huty im. Lenina wykonały w styczniu swoje zadania produkcyjne. Najlepszy rezultat uzyskała załoga wielkich pieców, która wyprodukowała ponad plan przeszło 5 tys. ton surówki oraz załoga koksowni, która uzyskała nadwyżkę blisko 3 tys. ton koksu. Ponadto Kombinat wykonał ponadplanowo około 800 ton stali, 700 ton blachy gorąco walcowanej i 200 ton blachy walcowanej na zimno.

3-4 tys. litrów wody w ciągu minuty

Polski prototyp pompy pożarnej o napędzie turbinowym

Dwaj naukowcy z Politechniki Łódzkiej prof. R. Grundlach i mgr inż. J. Krysiński opracowali wstępny projekt pompy pożarnej o napędzie turbinowym.

Ta, całkowicie polska konstrukcja, posiada ogromne znaczenie dla straży pożarnej i ze względu na swe zalety może stać się rewelacją w dziedzinie pożarnictwa.

Pompa o napędzie turbinowym posiada bowiem ogromną wydajność od 3 do 4 tys. litrów wody na minutę, podczas gdy pompy dotychczas stosowane mają wydajność od 800 do 1600 l/min. Pompa turbinowa umożliwia podawanie wody ze znacznych odległości — do 2 km. oraz posiada urządzenia czterokrotnie zwiększające zasięg prądu wody, co stwarza bezpieczniejsze warunki pracy strażaka. Wielką jej zaletą jest także prosta konstrukcja, mały ciężar i wymiary oraz bardzo łatwy rozruch i obsługa.

Prototyp nowej pompy wykonują WSK w Rzeszowie.

Nieszczęśliwy wypadek laureata Nagrody Nobla — dr Paulinga

W niedzielę wieczorem doniesiono z Kalifornii, iż policjanci odnaleźli dr. Paulinga, światowej sławy biochemika, laureata Nagrody Nobla, który nie wrócił z obchodu swego rancho.

Pauling wyszedł w sobotę rano, by sprawdzić stan ogrodzeń; gdy nie wrócił do wieczora, żona powiadomiła policję.

Grupa leśników i policjantów przeszukała strumie lesiste wzgórza nad brzegiem Pacyfiku.

Jak się okazało — uczonego wpadł do szczeliny w skałach nadbrzeżnych i nie mógł się z niej wydostać.

Cena 50 gr

A

Nakład 104.431

echo KRAKOWA

Rok XV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 25 (4539)

Kraków, poniedziałek 1 lutego 1960

Godziny rozstrzygające

o sytuacji w Algierze?

Rozkaz gen. Crepina: — „Przerwać strajk generalny“

PARYŻ

Prawdopodobnie dziś dojdzie w Algierze do oczekiwanej od kilku dni próby sił między armią a rebeliantami.

Dowódca wojskowy Algieru, gen. Crepin wydał rozkaz zakończenia w dniu dzisiejszym strajku generalnego oraz powrotu wszystkich członków jednostek obrony terytorialnej do pracy bądź stawienia się w jednostkach.

Wczoraj wieczorem, rebelianci skupieni w swych dwóch ośrodkach zostali pozbawieni światła. Ich pozycje znalazły się w całkowitych ciemnościach. Przestał również działać ich nadajnik.

Jak podaje ag. Reutersa, za barykadami znajduje się 1.500-4.000 rebeliantów.

W niedzielę wieczorem, oddziały wojsk w Algierze zostały wzmocnione jednostkami piechoty. Są to oddziały piechoty wchodzące w skład Legii Cudzoziemskiej noszące białe berety. Prócz nich znajdują się w Algierze — jak wiadomo — spadochroniarze oraz brygada zmotoryzowana.

Noc z niedzieli na poniedziałek upłynęła w Algierze spokojnie.

Jak podaje AFP, w niedzielę, 177 członków jednostek terytorialnych, w większości z bronią, opuściło obozy rebeliantów.

DZIŚ na godz. 11 zapowiedziano we Francji jednogodzinny strajk 13 milionów robotników i urzędników oraz studentów. Został on proklamowany przez związki zawodowe na znak poparcia polityki de Gaulle'a wobec Algierii, sformułowanej w deklaracji z 16 września 1959 r.

NOWY JORK

Dziś, grupa państw afrykańsko-azjatyckich w ONZ, na specjalnym posiedzeniu omawiać będzie sytuację w Algierii.

Dziś rano Wł. Gomułka wraz z delegacją KC PZPR udał się do Moskwy

Dziś rano udała się do Moskwy delegacja Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która weźmie udział w naradzie przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych europejskich krajów socjalistycznych, poświęconej wymianie doświadczeń w dziedzinie rolnictwa.

W skład delegacji wchodzi: członkowie Biura Politycznego KC PZPR — I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Edward Ochab oraz członek KC PZPR — Mieczysław Jagielski i Edmund Pszczołkowski.

Delegacji towarzyszą eksperci:

dyrektor instytutu uprawy, nawożenia i gleboznawstwa — prof. dr Anatol Listowski, dyrektor departamentu mechanizacji i elektryfikacji rolnictwa w Ministerstwie Rolnictwa — Jan Bojańczyk oraz dyrektor zespołu planowania rolnictwa w Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Wiktor Herer.

Dzisiaj wybory powszechne w Kerali

DELHI.

Dziś, 1 lutego, odbywają się wybory powszechne w południowo-indyjskim stanie Kerali.

Jak wiadomo, do lipca ub. roku władzę w tym stanie sprawowali komuniści, którzy w wyborach w roku 1957 uzyskali 60 mandatów na ogólną liczbę 126. Po 28 miesiącach działalności, w czasie których przeprowadzonych zostało szereg istotnych reform, rząd komunistyczny został rozwiązany przez władze centralne, w wyniku gwałtownej kampanii rozpetanej przez partie opozycyjne.

Spór o festiwal teatralny

Wszystko jedno „centralny czy dzielnicowy” byle tylko był ciekawy!

Wczorajsza dyskusja na temat festiwalu sztuki „Dni Krakowa” tym razem z udziałem kilkudziesięciu członków Klubu Krytyki Teatralnej przy SDP z założenia nie należy do rzeczy olśniewających nowością. Wprost przeciwnie, jest kontynuacją starej tradycji, która w obliczu zbliżających się „Dni Krakowa” każe pytać na wszystkie strony: Co dalej? Jaka będzie koncepcja teatralnej strony „Dni Krakowa”.

Z grubsza rzecz biorąc, obecni podzielili się na dwa stronnictwa. Jedno głosowało za zrobieniem w Krakowie Festiwalu Teatrów Polski Południowej, drugie stwierdziło, że nie należy dzielić kraju na poszczególne dzielnice, z których każda będzie miała swój udział w rzeczy niezbyt interesującej festiwal, natomiast w ciągu 15 lat teatr w Polsce ma już co pokazać i należałoby urządzić porządną, z prawdziwego zdarzenia, Ogólnopolski Festiwal Teatralny.

Zwolennikom dzielnicowych festiwali przyszedł w sukurs sam przewodniczący Klubu — red. Roman Szydłowski, stwierdzając, że Toruń potrafił prawie bez dotacji wypracować ciekawe formy Festiwalu Teatrów Polski Północ-

CZYTELNICZY Echa Krakowa BUDUJĄ SZKOŁĘ

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW W WOLBROMIU przelała na konto budowy składki od 162 swych pracowników. Wpłacona suma wynosi 1098 zł, 25 gr. Z radością witamy nowych budowniczych najnowocześniejszej szkoły Krakowa i prosimy ich o przyjęcie gorących wyrazów wdzięczności.

Uczennice VIII LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO w Krakowie przy ul. Podbrzezie 10 nadesłały swe składki na fundusz budowy, wynoszące 335 zł. Przesyłamy serdeczne wyrazy wdzięczności i życzymy sukcesów w nauce.

Pan Władysław Wojaś nadesłał szereg wpłat z administrowanych realności: przy ul. RAKOWICKIEJ 11 A, ORZESZKOWEJ 10, WĘGIERSKIEJ 16, PSTROWSKIEGO 23 A/25, MADALIŃSKIEGO 10. Wpłata z każdej realności wynosi 30 zł, łącznie suma wpłacona wynosi 150 zł. Serdecznie dziękujemy i pozdrawiamy.

AKCJA TRWA!

KONTO NOSI NAZWE: „CZYTELNICZY ECHA KRAKOWA BUDUJĄ SZKOŁĘ”. NR KONTO: PKO 4-9-600.



To nie jog hinduski ale mistrz Afanasiew ze studenckiego cyrku „Tralabomba”.

CAF — fot. Kopeć



Ok 600 tys. członków zrzesza ZHP

Związek Harcerstwa Polskiego liczy obecnie 593.493 członków, w tym ponad 125 tys. zuchów, ok. 425 tys. harcerek i harcerzy oraz przeszło 25 tys. instruktorów.

Warto zaznaczyć, że wśród drużynowych 56 proc. stanowią nauczyciele, 28 proc. — uczniowie, 4 proc. pracownicy rolnictwa, 2 proc. — studenci i 10 proc. osoby różnych zawodów.

Na terenie kraju pracuje obecnie ponad 19,5 tys. drużyn.



100 NOWYCH ŚWIATÓW KAŻDEGO DNIA

Zdanie to przestaje nas dziwić, gdy zajrzemy do wytwórni globusów w Kopenhadze. Produkowane tutaj globusy eksportowane są do wielu krajów świata.

Już jutro rozpoczynamy druk nowego kryminalnego opowiadania pióra M. Adogan pt.

„Zatoka nieszczęśliwych kochanków“

Świder dotarł do celu!

Czy ożywczy strumień świeżego powietrza zdoła jeszcze ocalić 435 górników?

LONDYN

W jedenasty dzień od tragicznej katastrofy, jaka wydarzyła się w kopalni węgla Coalbrook w Afryce Południowej i spowodowała odcięcie od świata 435 górników, do chodnika, w którym powinni się znajdować zasypiani, dotarł świder diamentowy.

Dziś, świder ma być wy-

ciągnięty z otworu, przez który rozpocznie się natychmiast pompowanie świeżego powietrza, tak potrzebnego dla zasypianych. Następnie, przez otwór zostaną opuszczone na dół bardzo czułe mikrofony, które mają wykazać, czy w zasypianym chodniku utrzymał się jeszcze ktokolwiek przy życiu.

Jutro Kraków będzie znajdował się w środkowym wężu. Rano bezchmurnie, w ciągu dnia zachmurzenie niewielkie stopniowo zanikające pod wieczór. Wiatr z kierunków zmiennych, słaby. Temperatura nocą, minimalna minus 20 st., w ciągu dnia maksymalna minus 8 st. (w)

100 statków zatopionych w czasie wojny spoczywa na dnie wzdłuż polskiego Wybrzeża

„Czapla” uzbrojona w radar i telewizję przystępuje do akcji

Polskie Ratownictwo Okrętowe całkowicie oczyściło w ostatnich latach rejon nawigacji morskiej z zatopionych wraków, wydobywając 162 statki o łącznym tonażu około 200 tys. ton. Na dnie Bałtyku wzdłuż polskiego Wybrzeża — ale poza trasami żegludowymi — spoczywa jeszcze jednak wielka flota: ok. 100 statków handlowych, okrętów wojennych i mniejszych jednostek, zatopionych w okresie ostatniej wojny.



KAIR.

W niedzielę doszło do incydentu na granicy izraelsko-syryjskiej. Przez 1,5 godziny trwała wymiana ognia, w której udział wzięła również artyleria.

PRAGA.

Przedstawiciele Polski i Czechosłowacji podpisali porozumienie w sprawie rozszerzenia bezpośredniej współpracy w dziedzinie przemysłu budowy maszyn.

RZYM.

Rozpoczęły się tu obrady IX Zjazdu Włoskiej Partii Komunistycznej. Sekretarz generalny P. Togliatti wygłosił trzygodzinny referat.

NOWY JORK.

Jak donoszą z Hawaj, kubański minister spraw zagranicznych, Raul Roa, oświadczył, iż jego kraj zamierza nawiązać stosunki dyplomatyczne ze Związkiem Radzieckim.

MOSKWA.

Na początku lutego, wicepremier ZSRR, A. Mikojan przybędzie do stolicy Kuby, Hawaj, gdzie dokona otwarcia wystawy osiągnięć ZSRR na polu nauki, techniki i kultury.

MOSKWA.

Do Moskwy przybył jako gość ambasadora USA w ZSRR, stały przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w ONZ, H. Cabot Lodge.

NOWY JORK.

Delegacja oficjalnych osobistości radzieckich, przebywająca w USA, złożyła wizytę gubernatorowi stanu Nowy Jork, N. Rockefellerowi. Przewodniczący Rady Ministrów Federacji Rosyjskiej, D. Polański przekazał gubernatorowi serdeczne życzenia od przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, N. Chruszczowa.

Premierowy występ krakowskiej szopki

W sobotę, w późnych godzinach wieczornych w Jamie Michalikowej odbyło się pierwsze przedstawienie krakowskiej szopki. Zebrana w kawiarni premierowa publika rzesistami oklaskami nagrodziła autorów szopki: Tadeusza Kwiatkowskiego, Brunona Miecugowa i Jacka Stworę oraz wykonawców w osobach — Halima Kwiatkowska, Alicja Kamińska - Stworowa, Marta Stebnicka, Wiktor Sadecki, Kazimierz Witkiewicz i Zbigniew Wójcik. Podobała się zwłaszcza druga część szopki, poświęcona prawie wyłącznie krakowskim problemom i krakowskim osobistościom.

Wybrano władze krakowskiej organizacji partyjnej

Jak już informowaliśmy, w sobotę 30 stycznia obradowała w sali obrad RN — VIII statutowa konferencja sprawozdawczo-wyborcza krakowskiej organizacji partyjnej. Delegacji na konferencję wybrał Komitet Miejski, w skład którego weszło 58 osób.

Bezpośrednio po konferencji odbyło się plenium nowo wybranego komitetu. Uczestnicy wybrali 15-osobową egzekutywę w następującym składzie: J. Wiórkowski — I sekretarz, J. Mitera — sekretarz organizacyjny, J. Betlej — sekretarz ekonomiczny, R. Karwicki sekretarz propagandy, członkowie: P. Hardyń, S. Kamińska, A. Kasprzyk, B. Kolomyjski, L. Lason, J. Marzec, J. Oleksy, J. Pajestka, J. Siemek, Z. Skolicki i J. Warmuzek.

3-letnia działalność Towarzystwa Szkoły Świeckiej

Utworzono 2713 szkół bez nauki religii

W Polsce od przeszło trzech lat działa Towarzystwo Szkoły Świeckiej, którego celem jest szerzenie etyki świeckiej. Toruje sobie ono coraz szerszą drogę wśród naszego społeczeństwa, o czym świadczy chociażby fakt, że po trzech latach istnienia zorganizowało przeszło 2 tys. kół (w tym również koła wiejskie) zrzeszających 50 tys. osób. A trzeba pamiętać, że obok członków kół, TSS liczy wielokrotnie większą liczbę sympatyków.

Jednym z podstawowych zadań, jakie stawia sobie TSS,

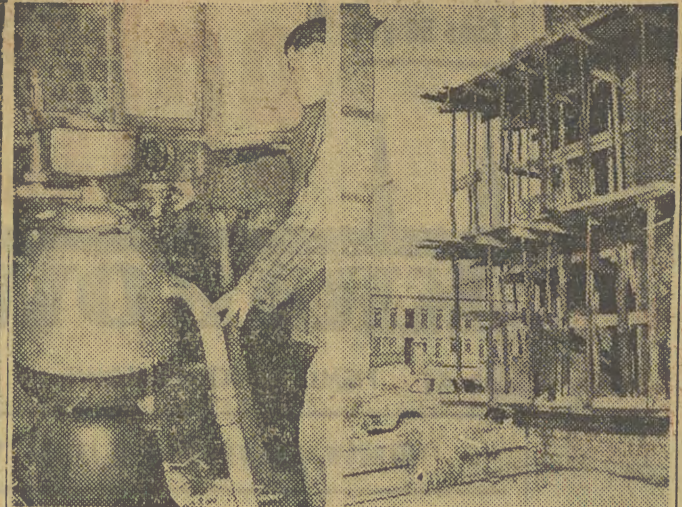
jest walka o świecką szkołę, o szkołę bez nauki religii. Rzecz charakterystyczna — w warunkach wyłączonego oddziaływania, mamy obecnie w Polsce 2.713 szkół bez nauczania religii (w czerwcu 1957 było ich tylko 30). Większość świeckich szkół znajduje się w miastach i osiedlach, 831 zaś — we wsiach.

Towarzystwo prowadzi wielokierunkową działalność. O to w ciągu trzech lat wydało szereg prac z zakresu postępowego wychowania młodzieży i upowszechniania wiedzy o tradycjach walki o szkołę świecką — zarówno w Polsce jak i za granicą. Dotychczas ukazało się 6 bardzo interesujących tomików Biblioteki Postępowego Wychowania, których autorami są: J. Broszkiewicz, W. Chrupek, N. Krupska, St. Michalski, B. Russel, W. Spasowski.

TSS prowadzi również ożywioną działalność odczytową. Około 170 tys. osób wysłuchało najrozmaitszych referatów, poświęconych zagadnieniom pedagogicznym. Dla rodziców zorganizowało w szeregu miast punkty konsultacyjne w sprawach wychowawczych.

Walka o postępową pedagogikę nie jest łatwa, ale mimo to Towarzystwo Szkoły Świeckiej osiąga coraz większe sukcesy. I to najlepiej świadczy o tym, że jego istnienie jest głęboko uzasadnione.

(sto)



W japońskiej kopalni Wybuch gazu odciął drogę powrotną 54 górnikom na głębokości 910 m

TOKIO. Dziś w nocy, wskutek eksplozji gazu w jednej z kopalni miasta Yubari, na Hokkaido, zostało odciętych od świata 54 górników japońskich. Jak podaje Ag. Reuters, górnicy odcięci są na głębokości 910 metrów.

W momencie eksplozji gazu, w chodniku odległym około 3 km od szybu, znajdowało się 62 górników. Natychmiast przystąpiono do akcji ratunkowej. Dotychczas wydobyto 8 górników. Akcję ratunkową znacznie utrudniają nowe eksplozje oraz wydzielający się gaz. Nie stracono jednak nadziei na uratowanie odciętych górników, ponieważ dziś rano dawali oni jeszcze znaki życia.

W tejże samej kopalni w roku 1938 zginęło 160 górników.

2 miliardy dolarów rocznie pada łupem gangsterów w USA

NOWY JORK. Baronowie podziemia przestępczego ograbiają mieszkańców Stanów Zjednoczonych na 2 miliardy dolarów rocznie — oświadczył ostatnio dyrektor federalnego biura śledczego (FBI) Edgar Hoover.

„Zorganizowana armia gangsterów, szantażystów i innego rodzaju przestępców, przenika do wszystkich komórek naszego społeczeństwa i grabi je na każdym kroku, poczynając od ściągania drobnych groszowych nielegalnych zysków, a kończąc na multimilionowych machinacjach”.

Kronika wypadków

Zatruciu Janem świetnym uległ 36-letni Gaz Niemczykiewicz, zam. ul. Ujejskiego 8. Chorego przewieziono do szpitala.

55-letnia Maria Serafin (zam. ul. Dietla 69) tak fatalnie pośliznęła się na schodach, że doznała złamania szyjki kości udowej. (1)

ZA ODZYSKANE SREBRÓ Z UTRWALACZA DOM DLA PRACOWNIKÓW

Jeszcze nie tak dawno zużyty utrwalacz i taśmy filmowe przeznaczone do kanałów, wędlnie na śmietnik. Łódzkie Zakłady Wytwórcze Kopii Filmowych opracowały szereg metod, dzięki którym srebro znajdujące się zarówno w utrwalaczach jak i taśmach filmowych — materiałach już zużytych — jest odzyskane. W ciągu ostatniego roku odzyskano 1,5 tony srebra, a plany na rok 1960 przewidują 2,3 tony tego cennego metalu. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży, w ramach funduszu zakładowego — przeznaczone zostały na budowę domu mieszkalnego dla pracowników. Na zdjęciu z lewej: przy pomocy tej oto wórkówki oddziela się emulsję od srebra. Na zdjęciu z prawej: w gotowym bloku już w jesieni br. zamieszkają pracownicy zakładu. CAF — Fot. Rozmystowicz

WIADOMOŚCI Z KRAJU

DO ŁASKI MARSZAŁKOWSKIEJ wpłynął przesłany przez Radę Państwa projekt ustawy o orderach i odznaczeniach. Projektowana ustawa wprowadza dwa nowe odznaczenia: — „Medal za długoletnie pożyte małżeńskie” (nadawany będzie osobom, które przeżyły 50 lat w jednym związku małżeńskim, zamiast przyznawanego obecnie 2-jej okazji Złotego Krzyża Zasługi); „Medal za ofiarność i odwagę” może być — w myśl projektu — nadany osobie, która z narażeniem życia nosiła ratunek tonącemu, ofiarom katastrof żywiołowych, pożarów, wybuchów lub innych nieszczęśliwych wypadków lub też w tych warunkach ratowała zagrożone mienie.

UKAZAŁY SIĘ w formie publikacji książkowej, materiały z IV plenum KC PZPR.

W WARSZAWIE odbyło się 30 bm. posiedzenie Państwowej Rady dla Spraw Półkrajowego Wykorzystania Energii Jądrowej, poświęcone wytyczeniu programu w zakresie stosowania izotopów promieniotwórczych w technice na rok 1960. W związku z podjęciem szerokiego programu zastosowania w naszym przemyśle metod izotopowych, przygotowany został program szkolenia specjalistów z tego zakresu.

I ZJAZD Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa wybrał nowy zarząd TSM w skład którego weszli m. in.: lekarze, pedagodzy, publicyści i działacze społeczni, a wśród nich prof. T. Bułski, pos. A. Musiałowa, sekretarz CRZZ J. Janiszewska, literatka — I. Krzywicka i in. Na przewodniczącą TSM wybrano ponownie rektora Akademii Medycznej — prof. dr Marcina Kapraka.

Sejm rozpatrzy projekt ustawy o powołaniu Komitetu do Spraw Techniki

30 stycznia br. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy o powołaniu Komitetu do Spraw Techniki. Komitet będzie organem kolegialnym działającym przy Radzie Ministrów, posiadającym uprawnienia maczalnego organu administracji państwowej w zakresie zagadnień związanych z realizacją postępu technicznego. Projekt ustawy przedstawiony będzie Sejmowi.

Pierwszy-krajowy lodolamacz rzeczny

W Gdyńskiej Stoczni remontowej zbudowany został pierwszy krajowy lodolamacz rzeczny. W br. Stocznia kontynuować będzie budowę trzech dalszych lodolamaczy — każdy o mocy 250 KM, służących do tzw. łamania bocznego oraz dwóch lodolamaczy o mocy 500 KM do czołowego łamania lodu. Lodolamacze odznaczają się małym zapurzeniem, co umożliwia wykorzystanie ich nawet przy niskim stanie wód na Wiśle i Odrze.

II zjazd Zw. Zaw. Pracowników Książki, Prasy i Radia zakończył obrady

Zakończyły się obrady II krajowego zjazdu Związku Zawodowego Pracowników Książki, Prasy i Radia. Delegaci wybrali nowe władze i podjęli uchwałę wytyczającą zadania Związku na najbliższy okres. Przewodniczącym Zarządu Głównego został ponownie L. Onichimowski.

Uczestnicy zjazdu wystali depesze do I sekretarza KC PZPR Wł. Gomułki oraz do przewodniczącego CRZZ L. Logi-Sowińskiego.

Nowy transport pomarańcz

Statek bandery francuskiej „Banora” wyladowuje w porcie gdyńskim transport 1518 ton pomarańcz, zakupionych przez nasze centrale handlu zagranicznego w Chinach. W drodze do Gdyni znajdują się dalsze statki, wiozące jeszcze kilka tysięcy ton pomarańcz i cytryn z Chin.

Wiosenno-letnia kolekcja z paryskiego domu mody

„Mały mur obronny”

Młody dyktator mody Yves Saint Laurent zaprezentował w tych dniach w paryskim domu mody Diora wiosenną kolekcję sukien obejmującą przeszło 200 kreacji. Suknie na przedpołudnie charakteryzują się linią opływową, ignorując biust i talie, nie posiadają żadnych ostrych akcentów. Kostiumy i garsonki odznaczają się krótkimi, ciągnącymi taliami zaklepkami, wygodną rozszerzoną, nie krepującą ruchów spódnica, oraz brakiem kołnierza, który czę-

ściej bluzki, sięgającej poniżej talii, kończącej się często dopiero na wysokości ud lub czasem powyżej kolan.

Z modelami tymi, które nie są jednak odpowiednie dla każdej figury, kontrastują suknie wąskie, lecz tuszujące talie, sylwetka przypomina lodygę kwiatu. Talia zaznaczana jest dość nisko, stębnówką lub ulubioną w tym sezonie kontrastową plisą.

Głównym motywem, króującym niepodzielnie w tym sezonie jest niewątpliwie bluzka. Chwilami odnosi się wrażenie, że nie stanowi ona już jednolitej całości ze spódniczką, lecz uniezależnia się od niej spływając luźno z ramion. Długość bluzki może być dowolna. Płaszcze są luźne i obszernie, nie brak jednak i modeli, wąskich, których jedyną ozdobą są znane już stębnówki i słynny „mur obronny” zastępujący kołnierz

Saint Laurent zaprezentował również około 100 sukien cocktailowych i wieczorowych. Toalety wieczorowe różnią się od utrzymanych w sportowym tonie fasonów dziennych wyraźnym znaczeniem blustu. Użykuje się tu przez cały system zasewek i stębnówek. Twórcą zrezygnował wyraźnie z tradycyjnej bombastycznej spódnicy, pozostając i tu wierny luźnym bluzkom i tunikom.

Niespodzianką dla widzów były eleganckie spodnie wieczorowe dla pań — haftowane dzinsy, wyszywane perłami spódnice, jakie noszą torreadorzy oraz wąskie ozdobione koronką i kamieniami spodnie noszone najczęściej z obszernym wdziankiem z tego samego materiału. Kreacje te noszą egzotyczne nazwy w rodzaju „Noc w Rio de Janeiro”.

W KILKU WIERSZACH

W Warszawie zakończył się dwudniowy turniej szablowy. W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajął Pawłowski, wyprzedzając Zablockiego i Ochyrę.

Znany lekkoatleta amerykański Thomas osiągnął na zawodach halowych w Nowym Jorku w skoku wzwyż 2,17 m.

W ćwierćfinałowym spotkaniu koszykówek drużyn kobiecych o „Puchar Europy” francuski zespół Montferand pokonał w Clermont Ferrand mistrza Jugosławii — Cerveną Zvezdę 52:32.

Międzynarodowy mecz tenisowy Polska—Anglia, zakończył się porażką naszych reprezentantów 0:5. W ostatnich grach Pickard wygrał z Radziem 6:1, 6:4, 6:4. Knight pokonał Gasiorka 6:3, 6:1 8:1 oraz w grze podwójnej para angielska — Pickard i Knight odniosła zwycięstwo nad Fiałkiem i Gasiorkiem 6:3, 6:4, 7:9, 9:7.

W Dortmundzie odbył się międzynarodowy mityng lekkoatletyczny w hali Brall w nim udział również m. in. Polacy. Zieliński w biegu na 60 jardów zajął trzecie miejsce w czasie 6,2 sek. W pchnięciu kulą Sosórnik był również trzeci z wynikiem 16,11 m. Trzecim Polakiem biorącym udział w zawodach był Ważny, który w skoku o tyczce uplasował się na czwartej pozycji, osiągając 4,20 m.

Amerykański łyżwiarz — Disney na zawodach kontrolnych kadry USA, uzyskał w wysięgu na 500 m. czas 40 sek. Rezultat ten jest lepszy o 0,1 sek. od dotychczasowego rekordu świata, który należał do Griszina (ZSRR).



Sukces Pilejczykowej w Oestersund

W szwedzkiej miejscowości Oestersund zakończyły się mistrzostwa świata kobiet w jeździe szybkiej na lodzie. Duży sukces odniosła na nich Polka — Pilejczykowa, która w punktacji wieloboju uplasowała się na piątej pozycji, zdobywając 212,784 pkt. Polkę wyprzedziły jedynie cztery reprezentantki ZSRR. Mistrzostwo świata zdobyła Stienina — 208,833 pkt.

Najlepszy rezultat Pilejczykowa uzyskała w wyścigu na 1000 m zajmując drugie miejsce za Gusiową (ZSRR).

Pozostałe reprezentantki Polski — Seroczyńska i Skrzetuska w wieloboju uplasowały się na 11 i 12 pozycji.

Tym razem cudu nie było



Hokeiści Podhala rozgromili Cracovię 11:0

W meczu hokejowym o mistrzostwo ekstraklasy Cracovia została rozgromiona przez Podhalę 0:11 (0:3, 0:3, 0:5). Bramki zdobyli: Szlendak 3, J. Bryniarski 2, oraz Kilanowicz, Lipkowski, Chudoba, Chmura, Miotta i Kowalski po 1. Sędziowali pp. Michalik i Przewięda z Krakowa — dobrze. Widzów ok. 4 tys.

CRACOVIA — Mruk, Zbozeń, Kaleta, Szwabenthan — Trojanowski, Korzeniak, Radwański, Preussner, Gołabek, Łopatka i T. Kopezyński.

PODHALE — Pabisz, Thomas, Różański, Chmura, Mikolajski, Kramarz, J. Bryniarski, Chudoba, Lipkowski, Miotta, Kilanowicz, Kowalski, Szlendak, Mazgaj.

Mimo, że Podhale wystąpiło bez K. Bryniarskiego i Chlipały, miało zdecydowaną przewagę i rozgromiło Cracovię na jej własnym lodowisku. Tylko przez 10 min. gry gospodarze nawiązali równorzędną walkę. Po pierwszej bramce, zdobytej przez Kilanowicza z winy Kalety — Cracovia oddała inicjatywę gościom, którzy w niewielkich odstępach czasu zdobywali kolejno bramki. W pierwszej tercji Mruk 3 razy wyciągał krążek z siatki. W drugiej historia się powtórzyła a w ostatniej Podhale zdobyło aż 5 goli.

BRAWO MŁODZIEŻ — Goście przewyższali Cracovię szybkością jazdy i pomysłowością zagrań. Trener St. Csorich przygotował swych zawodników na tournée do Jugosławii i mimo, że ostentacyjnie Podhale zrezygnowało z wyjazdu za granicę, to okazało się, że zawodnicy „ziapali” dobrą formę. Bramkarz Pabisz tylko dwukrotnie miał okazję wykazać swą klasę, kiedy to obronił groźne strzały Korzeniaka i Trojanowskiego. Z obrońców najsukuteczniej grał Różański.

Z trzech ataków Podhala największe słowa uznania należą się trzeciemu, w którym występują niedawni juniorzy. Na 11 zdobytych bramek „trójka eksjuniorów” zdobyła aż 4.

CO Z TAKTYKA — Mimo różnicy poziomu gry, Cracovia nie powinna przegrać tak wysoko. Niestety już pierwsze bramki wykazały, że biało-czerwoni są stremowani i grają bezmyślnie. Na drużynę Podhala należało zastosować taktykę defensywną z wybijaniem krążka z tercjii obrony bez zawiłych kombinacji. Tymczasem gospodarze przetrzymywali krążek na swojej tercji i tracili go w niepotrzebnych pojedynkach z szybszymi zawodnikami Podhala. Z takich błędów padła pierwsza bramka, tak trzecia, czwarta, szоста, siódma, oraz dziesiąta. Tak więc co najmniej 6 goli mają na swym koncie obrońcy, z których bardzo słabo grali Kaleta i Zbozeń, a więc zazwyczaj „mocne punkty” w drużynie. Z obrońców jeszcze najlepiej spisywał się Szwabenthan. Trudno też winić bramkarza Mruka za przepuszczenie tylu bramek, kiedy musiał nie tylko bronić liczne strzały przeciwników, lecz także uważać na chaotycznie grających kolegów, którzy przyczyniali się do powstania zamieszania pod własną bramką.

Także atak grał słabo i jedynie Korzeniak walczył do końca spotkania z ogromną ambicją i zaciętością.

W pozostałych spotkaniach o mistrzostwo I ligi dużą niespodziankę zanotowano w Katowicach, gdzie Start wygrał z Pomorzaniem 1:6. W drugim spotkaniu Górnik wygrał z ŁKS 3:1. W sobotę Baildon przegrał z Legią 2:3. W tabeli na pierwszym miejscu jest Górnik przed Legią i Podhalą. Cracovia zajmuje 6 miejsce mając tylko 1 pkt więcej od ŁKS i 2 pkt więcej od Baildonu.

W ostatnim konkursie gry lębrowskiej „Toto—Łotek” wylosowano następujące numery: 27, 28, 33, 34, 41, 44 oraz jako numer dodatkowy — 18.

TOTEK

ST. BIEGUN w doskonałej formie

W Nowym Targu rozpoczęły się w sobotę ogólnopolskie zawody narciarskie kobiet z udziałem kadrowiczek. Na starcie stanęło kilkadziesiąt biegaczek. W pierwszej konkurencji, w biegu na 5 km zdecydowane zwycięstwo odniosła Stefania Biegun (AZS Kraków), która dystans ten pokonała w 20,06 min. Dopiero w równe 2 min. później finisz minęła Arłamowska (AZS Zakopane). Dalsze miejsca zajęły: 3. Stopka (AZS Zakopane) 22,29 min., 4. Tlauka (Wisła-Gwardia) 22,38, 5. Bujak (AZS Zakopane) 22,40, 6. Pradziad (AZS Zakopane) 23,17.

W godzinach wieczornych w sali Technikum Skórzanego w Nowym Targu odbyło się uroczyste otwarcie połączone z tradycyjną herbatką, na którym Stefania Biegun wyraziła podziękowanie organizatorom za doskonałe przygotowanie imprezy. (F)

Wczoraj odbył się bieg rozstawni 3x5 km, który wygrała startująca Gwardii-Wisły w czasie 56,29 min., przed AZS Zakopane i AZS Kraków. Bieg junierek wygrał zespół Podhala.

ECHO SPORTOWE



Turniej pięściarski »Trybuny Ludu«

zakończony

W Poznaniu zakończył się indywidualny turniej pięściarski „Trybuny Ludu” i PZB, który był równocześnie jedną z eliminacji przedolimpijskich.

W poszczególnych walkach finałowych uzyskano następujące wyniki: W muszej Kukier wyprzedził Olecha, w koguciej Zawadzki wygrał z Bendigiem, w piórkowej Adamski zwyciężył Czapko, w lekkiej Paździor wyprzedził Walczaka, w lekkośredniej Sobolewski pokonał niespodziewanie Milewskiego, w półśredniej spotkali się Drogosz i Misiak, jednak ule-

gli oni kontuzji i walka nie została ukończona. W wadze lekkośredniej Bartosiewicz wygrał nieznacznie z Kućmierzem, w średniej walka nie odbyła się z powodu choroby Walaska, który miał spotkanie się ze Słowakiewiczem. W półciężkiej Pietrzykowski wygrał w trzeciej rundzie przez ko z Józefowiczem, a w ciężkiej Gugniewicz juz w pierwszej rundzie pokonał przez tko Jędrzejewskiego.

Wisła 14:6 Olsza

Pięściarze Wisły w zaległym spotkaniu o mistrzostwo ligi okręgowej pokonali Olszę 14:6. W poszczególnych walkach (zawodnicy Wisły na pierwszym miejscu): Niekonieczny wygrał z Rejdychem, Uliasz przegrał z Kottem, Kawalski pokonał Walczaka, Pafara przegrał z Sowińskim, Ochman po najładniejszej walce dnia pokonał Matlaka, L. Chodorowski wygrał z Mącznikami, Bodzoń, Kaim i Kraus z Wisły zdobyli punkty walkowerem z powodu braku przeciwnika, podobnie Kapeca z Olszy uzyskał punkty bez walki. (R.K.)

W kilku wierszach

IV etap wyścigu kolarskiego „Duokola Egiptu” na trasie długości 125 km, wygrał Oldenburg (NRD) — 3:52,40 godz. W meczu tenisowym zawodowców, Gonzales pokonał Olmedo 6:4, 6:3. W Lublinie zakończył się indywidualne mistrzostwa Polski w tenisie stołowym. Wśród kobiet pierwsze miejsce zajęła Schmidówna a wśród mężczyzn Kusiński. W Budapeszcie odbyły się międzynarodowe zawody narciarskie w konkurencjach biegowych. W biegu na 15 km mężczyzn zwyciężył Rubś (Polska), a w biegu na 5 km kadrowiczka Krzeptowska uplasowała się dopiero na szóstym miejscu.

Nieoczekiwana porażka siatkarzy Korony

Trzydniowy turniej o mistrzostwo II ligi mężczyzn, który odbył się ostatnio w Krakowie przyniósł (w sobotę) sensację dużego kalibru w postaci zwycięstwa benjaminka II ligi — siatkarzy Wawelu nad byłym zespołem ekstraklasy — Koroną 3:1 (10:15, 16:14, 15:13, 15:8). Wczoraj typowani na zwycięzców „wojskowi” przegrali z Cracovią 1:3 (9:15, 15:11, 5:15, 2:15). Duży wpływ na wynik spotkania miała nieobecność w szeregach Wawelu — Chacagi, który w sobotę doznał kontuzji nogi. Jedynie w dwóch pierwszych setach gra była wyrównana. Później bardziej rutynowani zawodnicy Cracovii uzyskują przewagę i wygrywają ostatnie dwa sety do 5 i do 2. W pozostałych spotkaniach Korona wygrała z AZS 3:0 (15:4, 15:8, 15:8), a Cracovia uległa AZS 0:3 (10:15, 12:15, 13:15). (lang.)

Pod ligowymi kosztami

6 porażek i tylko... 2 zwycięstwa krakowskich drużyn

Ubiegła kolejka spotkań o mistrzostwo I ligi kobiet i mężczyzn w koszykówce nie była dla zespołów krakowskich pomyślna. Na 8 spotkań aż 6 przyniosło porażki naszym drużynom.

W I lidze kobiet koszykarki Wawelu grające z warszawskim Drukarzem odniosły wy-

W lidze międzyokręgowej...

W kolejnych spotkaniach ligi międzyokręgowej najsukuteczniej pojedynkę stoczyli koszykarki Wisły Ib z liderem rozgrywek — Baildonem Katowice. Mecz zakończył się zwycięstwem Wisły 77:63 (33:34). Najwięcej punktów dla zwyciężców uzyskali: Paszkowicz 22 i Swoboda 19, a dla pokonanych Łapiński 21 i Wyszomirski 18.

Dwa zwycięstwa odnieśli koszykarze Korony. W sobotę pokonali oni AZS Gliwice 78:57 a wczoraj wygrali z Pogonią Nowy Bytom 73:46 (43:24). Także krakowski Wawel odniósł 2 zwycięstwa wygrywając z Pogonią Nowy Bytom 81:50 (37:20) i AZS Gliwice 73:52 (37:25).

Coraz gorzej wygląda sytuacja nowohuckiej Sparty, która przegrała z AZS Warszawa 53:70 i z ŁKS 71:75. Podobnie dwie porażki zanotowali grający we Wrocławiu koszykarze Cracovii. Przegrali ze Śląskiem 43:75 i Gwardią 46:54.

Z pozostałych spotkań największą sensację zanotowano we Wrocławiu, gdzie Śląsk wygrał z liderem tabeli — poznańskim Lechem różnicą 22 pkt — 69:47. Po tym zwycięstwie koszykarze wrocławscy znajdują się wspólnie z Le-

chem na 1 miejscu tabeli mając po 23 pkt.

A oto pozostałe wyniki: Wybrzeże Gdańsk—Polonia Warszawa 75:79, AZS Toruń—Legia Warszawa 67:74, AZS Toruń—Polonia Warszawa 70:77 i Wybrzeże Gdańsk—Legia Warszawa 63:74.

Po słabej grze »Małe derby« koszykarek wygrała Olsza

W meczu koszykówek drużyn kobiecych o mistrzostwo II ligi zespół Olszy pokonał krakowski AZS 38:34 (19:17). Sędziowali pp. Hegerle i Bojarski (oba z Krakowa).

Spotkanie miało zacięty przebieg, lecz stało na słabym poziomie. Obie drużyny zagrały znacznie poniżej swoich możliwości. Licznie zebrana publiczność była więc świadkami wielu niecelnych podań i beznadziejnej dyspozycji strzałowej.

Zwycięstwo Olszy jest zasłużone. Potrafiła ona wcześniej się „przebudzić” i dzięki celnym rzutom w końcówce spotkania — Twardosz, Kozłowska i Drabówny — wpisała na swoje konto dalsze dwa punkty.

Punkty dla zwycięzczyń zdobyły: Kozłowska 13, Drabówna 12, Twardosz 9 i Sikora 4. Najwięcej punktów dla AZS uzyskały: Pauli 16 i Styryna 9. (ks)



Stefania Biegun na trasie.

Na saneczkowym torze w Krynicy

W zawodach saneczkowych o Puchar Krynicy zwyciężyła w konkurencji kobiet zawodniczka Olszy — Nyc wynikiem 3,07,5 przed Zacharą (Olsza) 3,11,3, Żróbkową (Olsza) 3,11,5 i B. Gorgoń (Dunajec) 3,12,5. Startowało 35 zawodniczek.

W jedynkach mężczyzn na ogólną ilość 48 saneczkarzy zwyciężył Wojtyński (Olsza) 2,56,3 przed Horosko (KTH) 2,57,5, Kaflem (Olsza) 3,01,1 i

Gabrysiem (MKS Krynica) 3,04,4.

W dwójkach pierwsze miejsce zajęła para Olszy — Kafel, Stawiński 2,53,5 przed parą Wojtyński, Skalniak (Olsza) 2,59,2 i parą Górszczyk, Miroczek (Dunajec) 3,02,0. Na czwartym miejscu uplasowała się para Gabrys, Trystała (MKS Krynica) 3,07,5. Startowały 22 osady.

W punktacji drużynowej pierwsze miejsce zajął MKS Krynica 167 pkt. 2) Olsza Kraków — 166, 3) KTH — 131, 4) Dunajec N. Sącz, 5) Start Biel. St. Szerauc

J. Frandofert



O dziwnym moście na Sole

Mało jest w Polsce miast powiatowych, które znane są szeroko poza granicami kraju, mało jest nawet miast wojewódzkich. Ale Żywiec nie ustępuje tym najznakomitszym. Zetknąłem się z tym nie raz i nie dwa, gdy żądano od sprzedawcy lub kelnera „bitte ein Bier”, „a glass of „Żywiec” beer, please”. Właśnie z tego piwa słynie w niespełna 30-tysięczne miasteczko w całej Europie, a nawet w Ameryce.

Tym razem z innej „beczki”. Chodzi o sport żywiecki, który wkrótce obchodzić będzie jubileusz swego 50-letniego istnienia. Kiedyś sławie piwa żywieckiego niewiele ustępowała drużyna piłkarska Koszarawy, ale było to dawno... Dobra marka piwa przetrwała do dziś, czego nie można powiedzieć o piłkarstwie. Choć — jak niektórzy twierdzą — echo bijatyki i awantur podczas lokalnych derbów Koszarawa — Czarni wychodzi daleko poza granicę powiatu.

Koszarawa to pierwszy klub sportowy w Żywcu, który powstał w 1910 r. Nazwę wzięto od strumyka, który w samym miasteczku wpada do Soly. Później, po drugiej stronie Soly, w rozbu-

dującej się dzielnicy robotniczej — Zabłocie, powstał konkurencyjny klub RKS „Czarni”. I od tego czasu datuje się nie tylko rywalizacja między Koszarawą a Czarnymi, ale i antagonizm między kibicami obu drużyn.

Szezytem wyburków niesfornych kibiców była w tamtych czasach bójka i strzelanina, która rozgorzała po porażce Koszarawy z AKS Chorzów. W jej wyniku zniszczono podobno autobus, którym przyjechali piłkarze chorzowski.

Awantury podczas spotkań piłkarskich w Żywcu w mniejszym czy większym nasileniu przetrwały do chwili obecnej. Ale w nich nie da się ich porównać do obecnego antagonizmu między sympatykami Koszarawy i Czarnych. Ci z centrum miasta czekają i modlą się niemal o po-

tknięcia piłkarzy Czarnych, kibice z Zabłocia — obficie obławiają każde niepowodzenie Koszarawy. W minionym czasie zagorzała kibice jednych i drugich święcił niecodzienny wypadek — tak piłkarze Koszarawy jak i Czarnych opuścili szeregi II i okręgowej. W ferworze, zacietrzewieniu, nie zmartwiono się nawet zbytnio, że obopólna radość przyniosła w efekcie obopólnie oplakany skutek. Tylko nieliczni trzeźwi sympatycy sportu i działacze klubowi boleją nad istniejącym stanem rzeczy, tylko nieliczni próbowali zaradzić złu. Byli bowiem realnie szanse, aby przynajmniej jedna drużyna pozostała w III lidze.

Winę za istniejący antagonizm klubowy w Żywcu najłatwiej zrzucić na poczciwy most na Sole, łączący miasto. Albowiem rzeka jest granicą dzielącą obydwa skłócone obozy.

Czy nie dałoby się ich pogodzić? Jeśli podczas ostatniej powodzi jedni i drudzy potrafili zgodzić ratować dobytek, jeśli okazali sobie pomoc, często z narażeniem życia, to dlaczego lokalne derby wyzwalają w kibicach niezdrowe instynkty? Dlaczego? Na pytania te nie otrzyma-

lem w Żywcu bezpośredniej odpowiedzi. Jedni próbowali zwiększyć pytania na boczne tory, inni zrzucali odpowiedzialność na barki tradycji, a tylko nieliczni szukali przyczyn w niezdrowej rywalizacji, w konkurencji o miasto najlepszych w mieście.

Podczas niedawnej narady aktywności sportowej w Żywcu ceny udziału wniósł do dyskusji b. zawodnik Koszarawy p. Pawelek. Krytycznie ustosunkowując się do własnego klubu, na przykładzie „Czarnych” wyłożył rolę działacza. Miał rację! Można rywalizować między sobą, można być przeciwnikiem na boisku, ale w pracy nad wychowaniem sportowców należy ze sobą współpracować. Trzeba zresztą uczyć i wychowywać nie tylko zawodników, ale też kibiców. Szczególnie tych, którzy idąc na mecz zakładają „kłapki na oczy” i chcieliby widzieć zwycięstwo swej drużyny za wszelką cenę.

Ale cóż można wymagać od tego mówiącego ogólnie — niesfornego kibica, jeśli działacze nie chcą ukroczyć wyburków graczy, jeśli niejednokrotnie przymykają oczy na pijaństwo?

A można i trzeba! Jeśli nie chcą tego uczynić kluby, to winien jest tym zająć Komitet Kultury Fizycznej przy poparciu partii i organizacji młodzieżowych. Miecz Danoklesa winien spaść na wszystkich tych, którzy upijają zawodników, którzy tolerują awanturników na boisku czy poza boiskiem, którzy w zaślepieniu o wywalczenie wyższego szczebla w hierarchii sportowej zapominają o idei sportu, o tym, że z jednej strony winien on dać rozrywkę, a z drugiej uczyć, wychowywać i przyczyniać się do podnoszenia zdrowotności, do rozwoju kultury fizycznej wśród młodzieży.

Kończąc tak artykuł nie dałbym pełnego obrazu sportu w Żywcu i powiecie. Owszem, antagonizm między zwolennikami Koszarawy a Czarnych ciąży w poważnym stopniu na rozwoju kultury fizycznej, ale istnieje tam jeszcze sport przez małe „s”, który uprawiany jest w innych sekcjach wymienionych klubów, bądź w innych drużynach. Spory dorobek mają Sole Żywiec, Metal Węgierska Górka, Stal Sporty oraz LZS i MKS. Świetnie rozwijają się sekcje tenisa ziemnego, narciarstwa, lekkoatletyki, siatkówki, podnoszenia ciężarów. Jest jeszcze wielu ofiarnych działaczy, z których duży procent odsunął się — niestety — od pracy w sekcjach piłkarskich.

A przecież od pracy wszystkich ofiarnych działaczy, od postawy sportowców i sympatyków, od ich wspólnego wysiłku zależy czy most na Sole połączy wreszcie skłócony sportowy Żywiec, a zdrowa atmosfera przywróci piłkarstwu dobrą markę!



Fragment Akademii Wychowania Fizycznego.

Z okazji 30-lecia AWF

Wywiad „Echa” z rektorem uczelni

prof. dr Z. Gilewiczem

Obecny rok szkolny jest jubileuszowy dla Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Przeszło 30 lat temu, dokładnie — 29 listopada 1929 roku odbyła się pierwsza inauguracja roku szkolnego w Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego, który następnie po kilkuletniej działalności został przemianowany na AWF, uczelnia, która obecnie należy do rzędu najlepszych tego typu szkół w Europie.

W swoim trzydziestoletnim dorobku AWF może poszczycić się wieloma osiągnięciami dydaktyczno-sportowymi. Mur Warszawy AWF opuścił do tej pory przeszło dwa tysiące wychowawców wf, w tym 1.005 absolwentów z dyplomami magistrów wf. Do grona wychowawców AWF należy wielu wybitnych naukowców. Wspomni tu o takich jak prof. dr Wł. Misioł — specjalista od spraw fizjologii pracy, doc. dr Halina Milicerowa — znany antropolog, prof. dr St. Kedejszko — fizjolog oraz prof. dr Z. Perberg, ceniona biochemiczka przebywająca obecnie w Brazylii, gdzie kontynuuje swą pracę naukową.

Poza wybitnymi naukowcami, AWF może poszczycić się również wychowaniem wielu znanych i cenionych sportowców. Do tych należą m. in. Kusociński, Lokajski, Czech oraz Kocerka i Sidlo. Z bliższymi szczegółami o warszawskiej uczelni zapoznał nas rektor AWF — prof. dr Zygmunt Gilewicz, który od pierwszych dni istnienia akademii prawie bez przerwy pracuje na wielu odpowiedzialnych stanowiskach, służąc swoją wiedzą sprawie wychowania fizycznego i sportu.

— Początki AWF, czyli od chwili powstania Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego, były bardzo ciężkie — mówi nasz interlokutor. Nie mieliśmy ściśle sprecyzowanych planów nauczania i wysoko wyspecjalizowanej kadry nauczającej. Z upływem jednak czasu, zdobywając doświadczenie, uczelnia wyraźnie się rozwijała. Kiedy już wszystko szło „pełną parą”, ukochaną przez nas pracę przerwała okupacja hitlerowska. Koszmarne lata wojny zniszczyły wioletońni dorobek. Po wyzwoleniu na terenie białeńskiego lasu zastaliśmy szkielety murów. Postanowiliśmy jednak jak najszybciej odbudować uczelnię, co w pełni się udało.

Obecnie w skład uczelni wchodzi 24 zakłady naukowe i 17 katedr. Studenci mają do dyspozycji wielką halę sportową, cztery sale gimnastyczne, wyposażone w sprzęt najwyższej jakości oraz pływalnię. Oprócz tego akademii dysponuje wieloma pracowniami naukowymi oraz bardzo pokąsną biblioteką. Z okazji jubileuszu w pierwszych dniach czerwca odbędzie się 3-dniowy zjazd absolwentów, konferencja naukowa oraz zostanie wydana księga pamiątkowa.

— Jak przedstawia się przyszłość uczelni?

— Jesteśmy na drodze dalszego rozwoju. Wychowanie fizyczne cieszy się coraz większym zrozumieniem władz państwowych, które roztaczają nad nami ogromną opiekę.

Rozmawiał: K. STAROWICZ

Rokord Polski w podnoszeniu ciężarów

Podczas rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Śląska Białas (HKS Szopienice) ustanowił trzy nowe rekordy Polski w wadze ciężkiej: w trójboju rezultatem 480 kg (stary rekord 427,5 kg), w rwanie — 132,5 kg (dotychczasowy rekord — 129 kg) i w podrzucie — 165 kg (dotychczasowy rekord — 164 kg).

Z historii Igrzysk Zimowych (V)

Medal Fr. Gronia

Po St. Moritz przyszła wreszcie kolej na Oslo. Tam właśnie w 1952 r. odbyły się kolejne Igrzyska Zimowe. Tam jeszcze wyraźniej niż poprzednio uwidoczniła się hegemonia narciarzy skandynawskich, którzy „jak chcieli” wygrali wszystkie konkurencje klasyczne a i w alpejskich mieli coś do powiedzenia.

W biegach, skokach i kombinacji klasycznej oraz w sztafecie 4x10 km wszystkimi medalami podzielił się Norwegowie, Finowie i Szwedzi. Nie było to specjalną niespodzianką, tak zresztą jak i w biegu na 10 km kobiet, w którym triumfowały same Finki. Rewelacją na dużą skalę okazał się natomiast w konkurencjach alpejskich Erikssen (Norwegia), który na „swoich” trasach zdobył złoty medal w slalomie-gigancie przed Pravdą (Austria), a w slalomie specjalnym wywalczył srebrny medal, ustępując jedynie światowej Austriakowi — Schneiderowi. Niemniejszą niespodzianką sprawił w slalomie drugi reprezentant Norwegii — Berge, który zdobył brązowy medal.

W zjeździe pierwsze miejsce zdobył „rekordzista szybkości” — Zeno Colo (Włochy). Nasi reprezentanci nie przywieźli z Norwegii laurów, mimo że startowali w dość licznej obsadzie. Ani klasycy, ani alpejczycy nie spełnili pokładanych w nich nadziei. Chłopców zastąpiła przedstawicielka „płci pięknej”, zdobywając najszczęśliwsze miejsce. Mowa tu o Barbarze Grocholskiej (obecnie Kurkowiakowej), która w zjeździe uplasowała się na „szczęśliwym”, 13 miejscu.

Stosunkowo najlepiej wypadli w Igrzyskach hokeiści. W St. Moritz zajęli 6 miejsce, ale pamiętamy, że przypadło im ono jedynie „dzięki” dyskwalifikacji drużyny USA. Tym razem przed rodzinnymi mistrzami kaukaskiego krążka postawiono zadanie utrzymania wywalczonych pozycji. I sztuka się udało mimo, że przeciwnicy nie byli słabsi jak przed czterema laty.

Zespół w którego składzie widzieliśmy wielu krakowian i kryniczanie: Csoricha, Kowalskiego, Lewackiego, Maciejkę oraz Marchewczyka zdobył się na swojego rodzaju wyczyn. Pokonał bowiem Finlandię 4:3, Norwegię 4:3 i zremisował z NRF 4:4. Złoty medal zdobyli Kanadyjczycy przed USA i Szwecją.

Wreszcie dojrzałymi do ostatnich Igrzysk, które w 1956 r. były rozgrywane u stóp „krajny domolców”, we włoskiej miejscowości alpejskiej — Cortina. Po raz pierwszy w olimpiadzie zimowej stanęli też na starcie reprezentanci ZSRR, którzy niespo-

dziewanie zajęli kilka dobrych miejsc. Rosjanie zdobyli w sumie 6 złotych medali (2 w narciarstwie, 3 w łyżwiarstwie szybkim i 1 w hokeju), 3 srebrne (1 w narciarstwie i 2 w łyżwiarstwie szybkim) oraz 6 brązowych (4 w narciarstwie i 2 w łyżwiarstwie szybkim).

W tym zestawieniu skromnie przedstawia się nasz dorobek — jeden, jedyny brązowy medal, który w „królewskiej konkurencji” (kombinacja klasyczna) wywalczył Franek Gron-Gąsienica. Niemniej trzeba pamiętać, że jest to pierwszy i jedyny dotychczas medal Polaków w Igrzyskach Zimowych.

W Cortinie przysła potęgą Norwegów, którzy nawet w swych koronnych konkurencjach plasow-

wali się na dalszych miejscach, np. w konkursie skoków otwartych najlepszy Norweg zajął 3 miejsce. W ogóle supremacja Skandynawów w narciarstwie klasycznym została zagrożona przez Rosjan, którzy nie wywalczyli wprawdzie (wśród mężczyzn) złotego medalu w konkurencjach indywidualnych, ale wygrali bieg rozstawny 4x10 km.

Konkurencje alpejskie rozgrywane pod znakiem zwycięstwa austriackiego młodzika Toni Sailer. Zdobył się on na nie spotykając w narciarstwie alpejskim wyczyn, uzyskując 3 złote medale i zdecydowanie zwyciężając wszystkich pozostałych konkurentów. Wśród kobiet najlepiej spisały się jego rodaczki oraz Szwajczarki.

Z Polaków obok Fr. Gronia najlepsze miejsca wywalczyli Kwapien — 12 w biegu na 30 km i Bukowski — 13 w biegu na 50 km.

Wręcz fatalnie zakończył się występ naszych hokeistów, którzy w odmłodzonym składzie zykowali się na wywalczenie miejsca lepszego niż szóste, a tymczasem po porażkach z USA 0:4 i z CSR 3:8 nie awansowali nawet do puli finałowej. Turniej zakończył się sensacyjną porażką Kanadyjczyków, których wyprzedził reprezentanci ZSRR i USA. (F)

szy, technicznie, zespół Paragwaju.

DOBRE ZAPLECZE

Jak wykazały młodzieżowe mistrzostwa Południowej Ameryki rozegrane w Caracas i w Santiago de Chile, Urugwajczycy dysponowali lepszym zapleczem piłkarskim od Brazylii, czy Argentyny. Tylko dorastających talentów nie chcieli jakoś zauważyć przedstawiciele związku a i działacze

Na światowym horyzoncie piłkarskim

Urugwajski eksperyment!

Monte Video zniechęcili się do żmudnej pracy wychowawczej dla... europejskiego rynku. Upadek piłkarstwa urugwajskiego trwał. Co więcej „celestes” (niebiescy) w oficjalnych mistrzostwach południowo-amerykańskich w marcu ubiegłego roku w Buenos Aires dali oplakane widowisko i jedynie przypadek sprawdził zastępowanych działaczy na właściwy tor.

Otóż w Urugwaju istnieją dwa największe kluby Peranol i National od wielu lat dostarczające najlepiej zawodników do narodowej jedenastki. Ostatnio kluby poróżniły się i w efekcie Pe-

ranol wycofał swych piłkarzy z międzynarodowych mistrzostw w Guayaquil (Ekwador), które przewidziane były na koniec ubiegłego roku.

Co teraz? Czy zrezygnować z rozgrywek w których udział zapowiedzieli najlepsze zespoły z mistrzostwa świata Brazylii i Argentyny na czele? Czy dopuścić do skandalu?

EKSPERYMENT CORAZZO Juan Carlos Corazzo, nowy trener narodowej jedenastki,

który po porażce podopiecznej drużyny w meczu z Argentyzną 1:6 w 1955 roku został wydalony z wielkim hukiem, widział swoją szansę. Chciał ustalić eksperymentalny skład, z nieznanych prawie zawodników w wieku 18—25 lat.

— Corazzo powinien pójść do psychiatry! — mówili przedstawiciele związku, słysząc jego projekt. Ale po burzliwym zebraniu, nie mając innego wyjścia, ostatecznie zgodzili się na przedstawioną koncepcję.

Poza cichym przedstawicielem z ramienia związku, nikt nie wyjechał z urugwajską reprezentacją do Ekwadoru. Wielkie dzienniki w Monte Video nie uważały nawet za konieczne wysłanie sprawozdawców. Do Guayaquil nie pojechał ani jeden fotoreporter, gdyż zdaniem fachowców była to najslabsza jedenastka Urugwaju, składowana jedynie dla załatwienia dziurny,

które po porażce podopiecznej drużyny w meczu z Argentyzną 1:6 w 1955 roku został wydalony z wielkim hukiem, widział swoją szansę. Chciał ustalić eksperymentalny skład, z nieznanych prawie zawodników w wieku 18—25 lat.

Tymczasem już pierwsze meldunki zatkaly usta pesymistom. Urugwajczycy wygrali 4:0 z Ekwadorem, który poprzednio zremisował z Argentyzną 1:1. Kilka dni później zwyciężyli 3:0 Brazylię, co wywołało szal radości w Urugwaju. Trzeba bowiem wiedzieć, że mecze między tymi krajami urastają zawsze do rangi święta narodowego. I wreszcie radio doniosło o wspaniałym sukcesie nad odwiecznym rywalem z drugiej strony la Plata — Argentyzną, którą młodz

piłkarze Urugwaju pokonali 5:0, zdobywając pierwsze miejsce. Słyszac taką wiadomość ludzie na ulicach Monte Video pijani radością padali sobie w ramiona. Znikła długoletnia zmore gnębniąca ich piłkarskie serca.

Po turnieju przedstawiciele Brazylii i argentyński ekstranarodowej drużyny — Stabile, określili jedenastkę Urugwaju jako cudowną. Była to najmłodsza drużyna świata, której przeciętny wiek wynosił 22 lata. Mimo, że wszyscy zawodnicy grali doskonale, to jednak specjalnie wyróżnili się: kapitan zespołu J. Sasia, Marion Mendez, Roberto Sosa i przede wszystkim święty środkowy pomocnik — R. Gonzales, godny następcą Varelli, czy Santamarri.

Nieliczona ilość sympatyków piłkarstwa z transparentami z napisami: „Urugwaj będzie mistrzem świata w 1962 r.” entuzjastycznie witała swą drużynę, która cztery tygodnie wcześniej przez nikogo nie była żegnana.

Czy jednak eksperyment urugwajski oznacza trwałe odrodzenie tamtejszego piłkarstwa? — To okaże przyszłość!

Opr. A. ŚLUSARCZYK

Komunikat Instytutu Onkologii

Huba brzozaowa nie jest lekiem przeciwrakowym

Dyrekcja Instytutu Onkologii w Warszawie nadesłała do PAP, z prośbą o opublikowanie, komunikat w sprawie propagowania i stosowania huby brzozaowej w leczeniu nowotworów. Komunikat ten podajemy z niewielkimi skrótami:

W prasie codziennej i tygodniowej pojawiają się artykuły, przedstawiające w nader optymistycznym świetle zagadnienia własności przeciwnowotworowych lub brzozaowej.

W opinii publicznej zaczyna rościć się wskutek tego przekonanie że sprawa wartości leczniczej huby brzozaowej została już pozytywnie rozstrzygnięta — a niektórzy chorzy zamiast leczyć się u znanych w świecie metodami o określonym stopniu skuteczności, poszukują leków o nie sprawdzonej dotychczas wartości.

W Instytucie Onkologii prowadzone są badania doświadczalne i kliniczne nad przeciwnowotworowym działaniem huby brzozaowej, nie są one jeszcze zakończone. Dotychczasowe jednak wyniki nie upoważniają do wyrażenia poglądu, że dostarczone Instytutowi wyciągi mają własności przeciwrakowe. Dlatego to Instytut Onkologii stoi na stanowisku, że zaliczanie w tej chwili huby do leków przeciwrakowych jest nieuzasadnione, zaś stosowanie jej zamiast uznanych w świecie metod leczniczych jest wprost niedopuszczalne. Równa się to bowiem przekreśleniu szans wyleczenia tych cho-

rych, u których te szanse istnieją.

Jest od dawna przyjętym i obowiązującym zwyczajem, że nowy środek leczniczy, przed wprowadzeniem go do powszechnego użytku, przechodzi najpierw przez odpowiednie badania laboratoryjne, a potem skuteczność jego sprawdza się w poważnych placówkach klinicznych, należących do wyznaczonych i stojących na odpowiednim poziomie naukowym.

Instytut Onkologii czuje się również w obowiązku podać do publicznej wiadomości, że specjalna komisja ekspertów powołana w Związku Radzieckim spośród najwybitniejszych onkologów stwierdziła, że wyciągi z huby nie mają swoistych własności przeciwnowotworowych, a jedynie tylko wykazują w niektórych, lecz nie we wszystkich przypadkach, pewne uboczne działanie w postaci przejściowych efektów przeciwbólowych, przeciwzapalnych i ogólnie wzmacniających. Wynikiem tego stanowiska była odezwa czelowych onkologów radzieckich nawołująca do walki z szerzącym się w leczeniu nowotworów znachorstwem.

Komunikat podpisali: prof. dr J. Laskowski — dyrektor Inst. Onkologii, prof. dr W. Jasiński v-dyrektor Inst. Onkologii, doc. dr T. Koszarowski — v-dyrektor Inst. Onkologii, prof. dr K. Dux — prezes Polskiego Tow. Onkologicznego.



DUŃSKI BALET „CARMEN”

Królewski Teatr Duński wystawił „Carmen” (libretto wg powieści Prospera Merimée, muzyka Bizeta) jako pierwsze przedstawienie w tym roku. Choreografię opracował francuski baletmistrz Roland Petit. Na zdjęciu: Kirsten Simone jako Carmen i Fleming Flindt jako Don Jose. Fot. — CAF

Konkurs tylko dla pijaków

W New Haven (Connecticut) ogłoszono konkurs dla notorycznych pijaków, tradycyjnych pensjonariuszy miejscowego aresztu. Każdy ze stałych gości, kto przez 6 miesięcy uniknie zatrzymania przez policję, otrzyma premię w wys. 50 dolarów. (bk)

Kto rozbił 12 tysięcy szyb?

Pociąg nr 1913 odjechał bez dwóch wagonów...

Dyżurny ruchu na stacji Warszawa—Praga podniósł słuchawkę telefonu i nakręcił numer.

— Szczęśliwice? Może macie przypadkiem dwa wolne wagony 2 klasy? Z naszych znowu musimy dzisiaj kilka odstawić do naprawy...

Tego dnia — 21 stycznia br. — pociąg numer 1913, odchodzący o godz. 15 min. 10 z Warszawy Gdańskiej do Hawy miał o 2 wagony drugiej klasy mniej, niż przewiduje jego rozkład jazdy i realne po-

trzeby. Te dwa wagony miały przewieźć pasażerów do Miawy, Dziadłowa i Hawy. Niestety, trzeba je było wycofać z ruchu. Rano, w drodze z Nasielska do Warszawy (pociąg nr 9112) nieznanymi sprawczy stłuki w przedziałach tych wagonów szyby i wycięli dermatoidowe obicia ławek. Za mało było czasu, by usunąć uszkodzenia. Wagonów nigdzie nie udało się pożyczyc.

Podobne historie powtarzają się niemal każdego dnia. Nie zawsze, oczywiście, uszkodzenia w wagonach są aż tak znaczne, by kolejarze nie mogli się z nimi uporać w ciągu paru godzin. Ale nie mogą jednak wyprawić w drogę wagonu bez szyb czy bez urządzeń hamulcowych.

Według obliczeń Ministerstwa Komunikacji w ciągu np. trzech miesięcy ubiegłego roku: sierpnia, września i października podróży — niestety bardzo często właśnie owi nieznanymi sprawczy — rozbili w wagonach m. in. 12.500 szyb, skradli lub stłukli ponad 5.000 żarówek, 1700 kłosek, zniszczyli blisko 100 umywalek, stłukli ponad 300 luster, wyrwali prawie 700 kurków przy krakach i kilkadziesiąt klamek...

To tylko kilka pozycji z długiego rejestru kolejowych strat. Co miesiąc trzeba wycofywać z ruchu po kilkadziesiąt wagonów. Co roku za same tylko materiały potrzebne do naprawy zniszczonych wagonów osobowych Kolej płać około 6 milionów złotych!

Polskie Koleje Państwowe mają w tym roku przewieźć około 850 milionów podróżnych.

W tym roku Kolej otrzymała co prawda więcej nowego taboru, niż kiedykolwiek w latach poprzednich. Przybędzie m. in. 380 wagonów osobowych (w ubiegłym roku PKP otrzymały 250), na zelektryfikowanych liniach pojawi się 27 nowych trzywagonowych jednostek, do ruchu, wejdzie też 70 nowoczesnych wagonów motorowych. Nowe wagony — to przede wszystkim zwiększenie składowi w pociągach dorożczyców ludzi do pracy w rejonie Warszawy, Śląska, Krakowa, na Wybrzeżu i w węzle wrocławskim oraz łódzkim. Czy kolejarzom uda się jednak zrealizować te projekty? Zależać to będzie także i od podróży.

Tajemnica jednej literki

Rzecz działa się w pewnej instytucji, a raczej w dwóch — podległej i nadzornej. Instytucja podlegała sporządzała plan finansowy i przestała go do zatwierdzenia instytucji nadzornej. Tam odpowiedzialny kierownik przejrzał ów plan i odesłał go z powrotem, żądając poprawienia błędów. Nie były to źle zaplanowane sumy, czy coś w tym rodzaju. Chodziło o błąd językowy, dość zresztą problematyczny. Planisci w jednej z rubryk planu napisali: „niekorygowany fundusz plac. Zdaniem przyjmującego bilans kierownika należało napisać: „niekorygowany”.

I tak oto przez jedną literkę bilans nie został zatwierdzony w przewidzianym terminie. Pracownicy instytucji podległej nadzarpnęli sobie nieco nerwów i zostali zmuszeni do

wykonania dodatkowej pracy

Smieszne? Nie, to nie jest tylko śmieszne. Nie tylko w biurach i urzędach, wśród przystojniowych biurokratów, istnieje, niestety, kategoria ludzi, którzy uważają, że sprawowanie kierownictwa, dbałość o autorytet muszą być wyrażane w formie: „ja was nauczę!” Ba, gdybyż tu istotnie chodziło o naukę! Rzecz w tym, że ludzie, którzy w ten sposób „sprawują władzę”, bardzo często zapominają o istocie rzeczy, o tym, że piastują swoje kierownicze stanowiska nie po to, by za wszelką cenę przeprowadzić swoją wolę, lecz po to, by we właściwy sposób organizować pracę, usprawniać tok załatwiania spraw, ułatwiać życie innym a nie utrudniać je.

65) zawsze przeszkakuj trupom kieszenie — powiadam i wychodzę z kancelarii. Zaszcilo mi w gardle. Muszę skoczyć na jednego... na jedną wodę sodową

ROZKOSZNE PRZEDPOŁUDNIE

kazał wyrazić skruchy i żebyś się zajął „Wylikiem”. Powiedział, że możesz zatrzymać sobie jego kapelusz.

— Czy Gustaw sam wezwał cię na spowiednika, czy trafiłeś do niego własnym węchem? Jeśli tak, jesteś cwany. Wszystkie ślady prowadziły przecież do mnie, nie do Gustawa.

— Mam swoje sposoby, może nie gorsze od twoich — mówi Robert skromnie. — Skoro ty mogłeś domyślić się mordercy, mogłem i ja, prawda? Nie rozumiem tylko dlaczego oba trupy spadły mi z dachu na głowę, czy będziesz mógł to wytłumaczyć?

— Chętnie. Jeśli powiesz mi przedtem, jak trafiłeś na trop Gustawa. I to szybciej niż ja, a ja przecież miałem więcej danych! No i jestem przecież genialny.

— Jesteś — mówi Robert. — Ale nie na tyle, żeby sięgnąć czarnej do kieszeni. Miała w kieszeni kartkę z nazwiskiem i adresem Gustawa. Cześć — mówi i kładzie słuchawkę.

— Kretyn! — mówię dobitnie. Pums patrzy na mnie z niemym pytaniem w oczach (Ava Gardner w „Bosonogiej contessie”).

— Ja, ja jestem kretynem — powiadam. — Dlaczego nie obszukałem jej kieszeni? Pamiętaj Pums,

PRACOWNICY POSZUKIWANI.

MONTERA posiadającego uprawnienia do obsługi chłodziń — przyjmie natychmiast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego — Hurtownia — Kraków, ul. Pawła 3. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-632

Praca

UCZNIĄ na praktykę — przyjmie Stacja Obsługi Samochodów. — Kraków, Feldmana 6 a. 1585-g

Nauka

KURSY KOSMETYCZNE

pod kierownictwem Dr med. Wł. Rychwickiego, organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Krakowie. Wpisy: Kraków, ul. Solarskiego 15, III p., lub ul. Basztowa 9, I p. — godz. 10-18.

KURSY samochodowo-motocyklowe i motocyklowe

dla amatorów, rozpoczyna Ośrodek Szkolenia Motoryzacyjnego ZDR — w Krakowie, ul. Dietla 38 — tel. 210-76. Zapisy codziennie w godz. od 8 do 18.

RUTYNOWANY nauczyciel, wyucza angielskiego, niemieckiego. Tłumaczenia techniczne. Kraków, tel. 580-50. 1481-g

GRY na akordeonie i fortepianie ucze. Kraków, Mikołajska 10 m. 10.

KURSY RADYOTECHNICZNE

rozpoczyna w lutym 1960 r. — Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Krakowie, ul. Dietla 38 — tel. 210-76. — Zapisy codziennie w godz. 8-18.

WPISY dla maturzystów

(matematyka, fizyka, chemia) — przyjmują TKWP — Kraków, ul. Basztowa 9 — tel. 535-57.

Kupno

KOŚE Introligatorską — kupimy. „Zaczek”, Kraków, Al. 3 Maja 5, tel. 337-60. 1496-g

BETONIARKE, stół wibracyjny, formy: „Alfa” i na kręgi studzienne — (80 cm) — kupię. Podać cenę. Oferty 1355 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

MOTOROWER „Simson”, mało używany, kupię. — Kraków, Śląska 6 m. 2.

GARAŻ na motocykl z przyczepką, kupię. Oferty 1598 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Matrymonialne

WDOWA lat 51, posiadająca mieszkanie i ogród, pozna Pana bez natóg. Cel matrymonialny. — Oferty 1529 „Prasa” Kraków, Rynek 46

WDOWA, lat 30, ładna, — zgrabna, na stanowisku, pozna Pana przystojnego, kulturalnego, do lat 40. Cel towarzyski. Oferty 1520 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

KAWALER, lat 32, posiadający własne mieszkanie w Krakowie, wykształcenie średnie, pozna Panią do lat 26 w celu matrymonialnym. Oferty 1610 „Prasa” — Kraków, Rynek 46.

200 MATRYMONIALNYCH ofert otrzymasz przysyłając 10 zł znaczkami. „Syrenka” W-wa Elektoralna 11, K-620

Sprzedaż

SPRZEDAM prasę hydrauliczną, czterostopową. Oferty 1534 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

WAPNO palone w bryłach, tuste, i gatunek — dostarcza wagonowo lub samochodami — Wapiennik. Zgłoszenia: Kraków, ul. Piłsarska 5 m. 8.

POLISTYREN zagraniczny (NRF), czarny, sprzedam, częściowo zamienię na biały, pełny, tylko nie włoski. Kraków, Dietla 101 m. 5. 1603-g

WAPNO palone, I gatunek tuste, szybka dostawa samochodami. Zamówienia: Biuro Wapiennika, Kraków, Podwale 3 m. 8. 1290-g

LEKARSTWO „Balsam Szostakowskiego” — odstąpię. Nowa Huta, Osiedle B-1, blok 27/19. 1580-g

DZIEWIARSKA maszyna dwupłytkowa, f-my „Grosser” 10/70, stan idealny, sprzedam. Kraków-Rakowice ul. Pilotów 16 — Staszewski, 1587-g

Lokale

MAŁŻENSTWO, poszukuje pilnie pokój na okres dwóch lat, najchętniej Bieżanów względnie Wieliczka. Oferty 1588 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

2 POKOJE z kuchnią — komfortowe, wolne od kwatranku, kupię. Oferty 1567 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POKÓJ z kuchnią (bez komfortu) zamienię na mieszkanie większe. — Oferty 1551 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

DOZORCOSTWO pokój z kuchnią, komfort, przy ul. 18 Stycznia, zamienię na mieszkanie prywatne. Oferty 1525 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ZAMIENIĘ samodzielne — 2 pokoje z kuchnią w Podgórzcu, na pokój z kuchnią i pojedynkę. — Oferty 1563 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

MAŁŻENSTWO bezdzietne, poszukuje pokoju w Krakowie. Oferty 1553 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

DAM pokój w Rabce, za pokój w Krakowie. — Oferty 1561 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ZAMIENIĘ duży pokój z kuchnią, przedpokój, łazienka, I p., i garaż, na dwa małe pokoje z kuchnią, c. o. do II piętra. Warunki do omówienia. — Kraków, Kazimierza Wielkiego 104/4.

DUŻY frontowy pokój z kuchnią, I p., zamienię na równorzędne. Oferty 1609 „Prasa” — Kraków, Rynek 46.

SUPERKOMFORTOWA — garsoniera, duży balkon, w Nowej Hucie, Osiedle D-31, zamienię na podobne pokój z kuchnią. — Oferty 1577 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Zguby

BRYŚ Tadeusz zam. w Krzeszowicach, zgubił dowód osobisty. 1601-g

ŁUCZYŃSKA Barbara, zam. Kraków, zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez VIII Liceum Ogólnokształcące w Krakowie. 1551-g

ZDEBSKI Florian, zam. w Krakowie, zgubił dowód osobisty. 1660-g

ZUREK Tadeusz, zam. — Kraków, zgubił legitymację szkolną nr 349 — wydaną przez Szkołę Rzemiosł Budowlanych.

KOWALSKIEMU Mieczysławowi — zam. w Łazianach nr 20 — skradziono bilet miesięczny wydany przez Ekspozyturę PKS Kraków. 1602-g

UNIEWAZNIA się skradziono w grudniu 1959 r. pieczęć o treści: „Zakład Fryzjerski Meško-Damski Franciszek Kajfosz-Kraków, ul. Gertrudy 23”. 1416-g

Różne

PODANIA — odwołania — skargi — renty — przepisywania załatwia „Prawnik” — Kraków, Zwierzyniecka 23. 1536-g

WEZMĘ w dzierżawę samochód marki Warszawa lub „Skoda”. Zgłoszenia: „Prasa” Kraków, Rynek 46 — dla numeru K-586

1 Poniedziałek
Brygidy
Ignacego
latego

IDAC
ULICAMI
KRAKOWA

"Egipskie
ciemności"
na Rondzie

Rondo należy dziś do naj-
ruchliwszych placów Krakowa. Nic zresztą dziwnego, jest ono jedynym



wzięciem łączącym stary podwawelski gród z Nową Huta. Z tej też przyczyną należałoby bardzo

Trzeba koniecznie wysypać ziemię placu pod daszkiem, który jako tako chroni oczekujących na tramwaj pasażerów przed deszczem, lecz nie ochrania przed błotem.

Jednym zdaniem

DZIELNYM sprzymierzeńcem dla MPO okazał się sobotni wiatr halny, który zabrał się ochoczo do pracy, tu wysuszył, tam wymiotti i od razu Kraków czyszczyjszy.

Z PRZYKROŚCIA zauważyliśmy, iż sprzed Sukiennicy zniknęły tradycyjne stoiska z jabłkami.

KLEJNOTY prawie że królewskie, wprawdzie nie ze złota i nie z brylantów, lecz równie efektowne — nic więc dziwnego, że przed wystawą „Juliana” przy ul. Szewskiej tłumy podziwiają komplety czeskiej biżuterii sztucznej.

„JEDNYM ZDANIEM” pomogło i film pt. „Wizyta N. S. Chruszczowa w USA” powrócił tym razem na ekran kina „Miniaturka”.

SKĄD TA niezrozumiała rozbieżność cechująca dziecięce wiatróvky w białoniebieską kratę, których cena w PDT wynosi 120 zł, a w sklepie przy ul. Grodzkiej 12 — 128 zł.

NA NOWYCH tramwajowych miesięcznych kartach pracowniczych pojawiła się nowa rubryka... „lat” — nieco to kłopotliwe, szczególnie dla płci nadobnej.

Sześć kuchni
„Hawelki”
p. J. Duduś
radzi na obiad

KLUSKI
FRANCUSKIE

10 dkg masła ucieramy z 5 żółtkami, dodajemy po trochu pianę z 5 białek i 15 dkg mąki (najlepiej krupczatki), solimy. Wszystko ostrożnie mieszamy, po czym masę tę kładziemy łyżką na wrzącą wodę i zagotowujemy. Polewamy zrumienionym masłem. Smacznego!



Areszty i dochodzenia
za spekulację mięsem

Jak informuje Inspektorat do Walki z Nadużyciami w Gospodarstwie Mięsnej przy KW MO w Krakowie w ub. tygodniu wszczęto na terenie woj. krakowskiego 26 dochodzeń w sprawie nielegalnego uboju, spekulacji mięsem i przetworami oraz kradzieży mięsa z zakładów pracy. W związku z dochodzeniami aresztowano 4 osoby. Skonfiskowano 196 kg mięsa i przetworów, 4 sztuki iżerne o wadze 401 kg oraz 5 koni zakupionych przez spekulantów z myślą o dalszej ich odprzedaży.

M. in. 27 ub. miesiąca wytoczono dochodzenia przeciwko przewodniczącemu GRN w Porębie Wielkiej pow. Oświęcim — Józefowi Huczowski, ur. w 1917 r. Nie dopatrzył on obowiązków służbowych, wydając zezwolenia na ubój gospodarzy rolnikom, którzy nie wywiązali się z obowiązkowych dostaw.

Komenda Powiatowa MO w Proszowicach wszczęła również dochodzenia przeciwko Teodorowi Stankowi, ur. w 1902 r., zam. w Klimontowie 67 w tymże powiecie. Starek od listopada 1933 r. do tej pory trudnił się wykupywaniem bydła i jego odprzedażą z zyskiem. Ustalono, że we wspomnianym okresie Starek zakupił i odprzedał 23 krowy. W dniu 29 ub. miesiąca zakwestionowano krowę, którą przekazano do punktu skupu GS.

25 ub. miesiąca w czasie rewizji w kiosku MHD nr 9 w Nowym Sączu przy ul. Krakowskiej 17 skonfiskowano 32 kg kiełbasy, 7 kg salcesonu i 5 kg słoniny, pochodzącej z nielegalnego uboju. Towar ten został wprowadzony do handlu przez kierowniczkę kiosku Anastazję Janus, ur. w 1917 r. Sprzedawała ona po cenach państwowych przetwory mięsne, zakupione od odbiorców działu produkcji GS w Kobyłęgródce po cenach niższych. Dochodzenia w podobnej sprawie wszczął Komisariat MO w Wieliczce. W czasie rewizji w kiosku

Notatnik krakowski

* Prof. dr Adam Vetulani wygłosi dziś o godz. 19 w Klubie TSKŻ przy ul. Sławowskiej 30 odczyt pt. „U progu Milenium — Zyci w epoce wczesnoplastowskiej”.

U.J. odmalowany

Wnętrze budynku Uniwersytetu Jagiellońskiego (Collegium Novum) — po otrzymaniu centralnego ogrzewania — poddane zostało „zabiegom kosmetycznym”. Wszystkie sale wykładowe są już pomalowane, obecnie kończą się prace przy malowaniu westibulu, klatek schodowych i korytarzy. Dawne pomieszczenie na magazyn przekształcono w szatnię, by — zarówno pracownicy nauki jak i studenci — nie musieli składać swych wierzchnich okryć w salach wykładowych. (1)

Pisaliśmy...

...w odpowiedzi na naszą notatkę otrzymaliśmy wyjaśnienie Spółdzielni Pracy Wytworzości Różnej „Krakowianka”, że w przyszłości wieczornice organizowane w lokalu przy ul. Kościuszki 73 zakończą się w porze, która zapewni lokatorom kamienicy spokojny odpoczynek. (w)

Krakowskie Przedsiębiorstwo Odzieżowe
otrzyma specjalny pawilon
w Osiedlu 18 Stycznia

Przy Osiedlu 18 Stycznia, stanowiącym główną arterię komunikacyjną osiedla o tej samej nazwie, DBOR zbuduje — jako łącznik pomiędzy dwoma wysokimi budynkami mieszkalnymi — wolno stojący, piętrowy, murowany pawilon, o kubaturze 1800 m sześć., przeznaczony dla pracowników krawieckich i kuśnierskich. Gospodarzem jego będzie Krakowskie Przedsiębiorstwo Odzieżowe Przemysłu Terenowego.

Obiekt jest bardzo potrzebny, gdyż czynne na razie w Krakowie trzy zakłady tego przedsiębiorstwa — ze względu na zbyt ciasne lokale — nie mogą wykonać wszystkich usług, a przy tym położenie ich w śródmieściu nie ułatwia dostępu mieszkańcom osiedli periferyjnych. W nowym pawilonie około stu pracowników, zatrudnionych na dwie zmiany, szyć będzie duże ilości odzieży męskiej (płaszcz, futra, garnitury) oraz damskie suknie, kostiumy, pelisy itp. i w ogóle wykonywać wszelkie roboty krawieckie — poza bielizniarstwem.

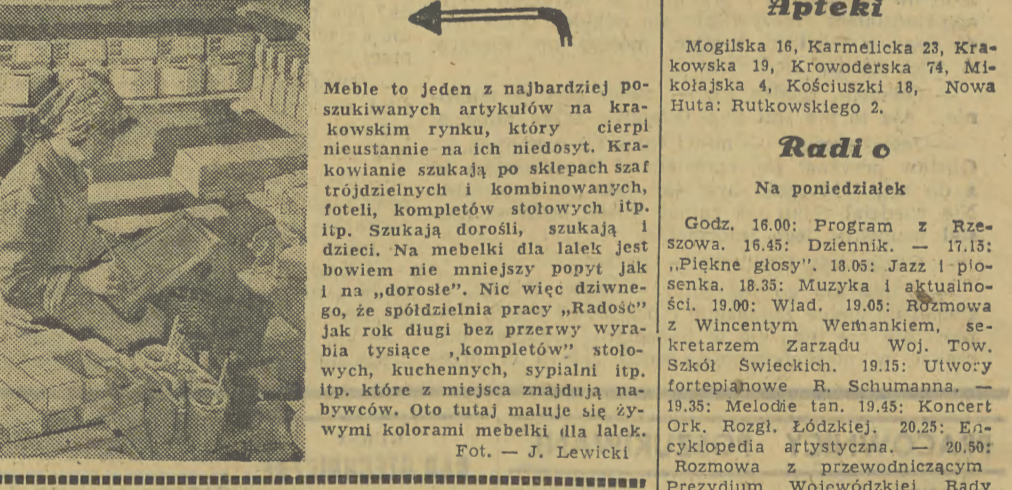
Bespośrednio od ulicy wchodzić będą klienci do oszklonej dużymi oknami wystawowymi części handlowej, wyposażonej

Biuletyn muzyczny

Moniuszkowska „Halka”, której premiera na krakowskiej scenie operowej odbyła się w marcu 1958 r. doczekała się w ciągu niespełna dwu lat setnego przedstawienia. Odbędzie się ono w dniu 14 lutego o godz. 14. Premiera „Halki” przygotowana została reżyserką przez J. Merunowicz, muzycznie przez Zb. Chwedeć, dekoracje projektował W. Długosz a kostiumy opracowali: K. Frycz i W. Długosz. Choreografia M. Kopińskiego i Z. Piękniewskiego. W stu przedstawieniach „Halki” wystąpiło czterech dyrygentów pięć wykonawczych roli tytułowej, trzy odwrotniecznie roli Zofii, czterech Jontków, trzech Janusów i trzech Stoliników.

WITAMY W KRAKOWIE W dniach od 31 stycznia do 4 lutego gości w Krakowie i województwie Chór Nauczycieli Praskich, odznaczony Sztandarem Pracy. Jest to chór męski, liczący 80 osób, który w ciągu półwiecza zbiera laury w swoim kraju i za granicami. Przybywa on do Polski na zaproszenie Krakowskiego Domu Kultury i Tow. Spiewackiego „Echo”. W Krakowie wystąpi w Filharmonii 4 lutego, a poza tym da koncerty w Nowej Hucie, Tarnowie, Chrzanowie i Wadowicach.

KINA W NOWEJ HUCIE SWIT: (Osiedle C-1) 15.45, 18, 20.15: „Meksyk w ogniu” (meksyk.). MAŁA SALA 15, 17, 19.15: „Ochołtynicy” (radz.). SWIATOWID 15.45, 18, 20.15: „Bez rozkładu jazdy” (jug.). MAŁA SA-



Z kroniki MO

29 ub. miesiąca w Rajcy pow. Żywiec w miejscowym potoku znaleziono zwłoki Ludwika Jaszczurowskiego ur. w 1901 r. Przyczyną zgonu Jaszczurowskiego nie są do tej pory znane. Jak wykazały wstępne dochodzenia prowadzone przez Komendę Powiatową MO w Żywcu, Jaszczurowskiego widziano poprzedniego wieczoru pod miejscową gospodą w stanie nietrzeźwym. Istnieje przypuszczenie, że wpadł on po pijanemu do strumyka i utonął.

Posterunek MO w Mogilanach (pow. Kraków) został zawiadomiony przez jednego z gospodarzy wsi Bukowo, że w nocy z 12 na 13 ub. miesiąca skradziono mu tuczniaka o wadze 80 kg. Funkcjonalnie posterunku wszczęli docho-

m. in. w gabloty z wystawionymi materiałami. Będą tu też poczekalnie, kabiny przymiarek itp. O podał przewidziano krajalnie z dużymi stołami dla krojących i magazyn wyrobów gotowych dla przechowywania nie odebranych w porę zamówień klientów. Na piętrze — sale produkcyjne, wyposażone w maszyny i sprzęt krawiecki. Piwnice — oświetlone światłem dziennym — pomieszczenia magazynu surowca, szatnie pracowników i salę posiłków, a także umywalnie i warsztaty mechaniczno-elektrotechniczne, gdzie naprawiać się będzie sprzęt produkcyjny. Budowa pawilonu finansowana będzie częściowo z funduszu Miejskiego Zarządu Przemysłu. Architekci „Mia-stoprojektu” opracowali już też dokumentację techniczną dla tej inwestycji. (ew)

Co-Gdzie-Kiedy

Teatry SLOWACKIEGO — 18: „Rigoletto”. MODRZEJEWSKIEJ — 19.15: „Zielony frak”. KAMERALNY — 19.15: „Biedermann i podpalacz”. LUDOWY — 19.15: „Romulus Wielki”. RAPSOODYCZNY — 19.15: „Szopka krakowska”. GROTESKA — 16: „Zabawny wyścig”. TEATR „38” — 19.15: „Nieboska komedia”. Pozostałe teatry — nieczynne.

Kina UCIECHA: godz. 15.45, 18, 20.15. „Wiczebra de Bragelonne” (fr-wł.). WANDA: 15.45, 18, 20.15. „Rozkaz zabić” (angielski). SZUKA: 15.45, 18, „Prawo jest prawem” (fr-wł.). WARSZAWA: 15.45, 18, 20.30. „Ostatnie akordy” (USA). WOLNOSC: 15.45, 18, 20.15. „Bulwar Zachodzącego Słońca” (USA). WRZOS (Zamojskiego 50): 15.45, 18, 20.15. „Wąwoz grozy” (rum.). KRAKUS (Al. Krasińskiego 18): 15.45, 18, 20.15. „Ojciec narzeczonej” (USA). ISKIERKA, ZUCH — nieczynne. MELODIA (Zwierzyńska 1): 16, 18, 20. „Niemowlę na manewrach” (ang.). KLEPARZ (Lubelska 27): 16, 18, 20. „W samo południe” (USA). WISLA (Gazowa 21): 16: „Kordzik” (radz.); 18, 20.15: „Uśmiech nocy” (szw.). MINIA-TURKA (Franciszkańska 1): 15. Program dla dzieci, 16 „Wizyta N.S. Chruszczowa w USA”, 18, 20.15 „Gervaise” (fr.). CHEMIK (Borek Fab.) 17, 19: „Pojeździec” (radz.). KULTURA (Rynek Gł. 27): 20.15: „Huzarzy” (fr.). ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzeczka) 17, 19: „Rywal przy kierownicy” (NRD). MIKRO (Dzierżyńskiego 5) — 17, 19.30: „Zołnierze Królowej Madagaskaru” (pol.). ROTUNDA (Al. 3-go Maja 5) — 16, 18, 20: „Niebezpieczna przesyłka” (wł.).

WAGAI! Za ewentualne zmiany, które w ostatniej chwili zostają wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy

MUZEM LENINA ul. Topolowa 5 (godz. 10-18). EINOGRAFICZNE „Obrazy i zyczenia ludowe” (9-15). BIBLIOTEKA JAGIELLOŃSKA (Al. Mickiewicza 22) Wystawa pt. „Juliusz Słowacki” (9-14 i 16-19). MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA (ul. Bracka) Wystawa pt. „Galały Kraków w ilustracji i książce XV-lecia” (10-16). STOW. HISTORYKÓW SZUKI (Rynek Gł. 22) „Sztuka Tybetu”. Pozostałe wystawy nieczynne.

Dyżury

CHIRURG.: Kopernika 21, POŁOŻN.: Kopernika 23, INTERN.: Nowa Huta, NEUROLOG.: Bohanicka 3, OKULIST.: Kopernika 38, GRUZYLCZY dla kobiet: Woła Justowska, dla mężczyzn: Prądnicka 80, POGOT. MILIC. tel. 0-7. STRAŻ POŻ. tel. 0-8. POGOT. RATUNK. tel. 0-9. NOWA HUTA: Pogot. Milic. tel. 411-11, Pogot. Ratunek. tel. 422-22, Straż Poż. tel. 433-33.

Apteki

Mogilska 16, Karmelicka 23, Krakowska 19, Krowoderska 74, Mikołajska 4, Kościuszki 18, Nowa Huta: Rutkowskiego 2.

Radio

Na poniedziałek Godz. 16.00: Program z Rzeszowa. 16.45: Dziennik. — 17.15: „Piękne głosy”. 18.05: Jazz i piosenka. 18.35: Muzyka i aktualności. 19.00: Wład. 19.05: Rozmowa z Wincentym Wehankiem, sekretarzem Zarządu Woj. Tow. Szkoła Świeckich. 19.15: Utwory fortepianowe R. Schumanna. — 19.35: Melodie tan. 19.45: Koncert Ork. Rozgl. Łódzkiej. 20.25: Encyklopedia artystyczna. — 20.50: Rozmowa z przewodniczącym Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Józefem Nagórzańskim. 21.00: Z kraju i ze świata. 21.27: Kronika sportowa. 21.40: Gra orkiestra Barclaya. 22.00: Uniwersytet Radiowy. 22.15: „Debity pisarskie”. 22.35: Taniec i piosenka. 23.00: Mistrzowskie wykonania arcydzieł muzyki klasycznej. 23.22: Muzyka tan. 23.50: Wiadomości.

Na wtorek

Godz. 5.30: Wład. 5.36: Muzyka. 6.10: Program z Rzeszowa. 6.30: Dziennik. 6.50: Gimnastyka. — 7.15: „Błękitna sztafeta”. 7.30: Dziennik. 8.15: Kurs jez. angielskiego. 8.30: Wład. 8.45: Maszynski — pieśni. 9.00: Zespoły rozrywkowe. 9.30: Muzyka symfoniczna. 10.00: „Ewa i Księżyc”. — 11.00: Gra Kapela F. Dzierżanowskiego. 11.30: Proza. 12.04: Wład. 12.10: Radiowy Przyjaciel Rolnika. 15.00: Wiadomości.